

## **DZIAŁALNOŚĆ SPOŁECZNA ANTONINY GUTOWSKIEJ W PIERWSZEJ POŁOWIE XX WIEKU**

Na podstawie ksiąg metrykalnych z 1878 roku, znajdujących się w parafii Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Bystrzycy, wiemy, że Antonina Maria Gutowska z domu Przanowska urodziła się 6 kwietnia 1878 roku w bystrzyckim pałacu pod Lublinem, należącym do rodziny Rojowskich. Rodzicami jej byli Maria Antonina Feliksa Rojowska oraz Leonard Leon Przanowski herbu Nowina. Ojciec Antoniny – powstaniec z 1863 roku, potem porucznik – po 1896 roku brał czynny udział we wszystkich organizacjach społecznych. W wolnej Polsce Leon Przanowski mógł wylegitymować się stopniem oficerskim. Jako weteran-powstaniec otrzymał Krzyż „Virtuti Militari”.

Źródłem większości faktów z życia Antoniny jest własnoręcznie przez nią spisany życiorys. Pomimo skrótovej formy samego życiorysu, w połączeniu z pamiętnikiem jej matki Marii ukazał się nam obraz losów rodziny Przanowskich. Losów zawitych, często tragicznych. Wspomnienia te są mapą wydarzeń szlacheckiej rodziny z końca XIX wieku. Wydarzeń z okresu tułaczki, patriotycznego poświęcenia i silnych więzi rodzinnych, które tamten czas tylko zacieśniał.

Na kartach dziejów rodziny Przanowskich zapisane są również kolejne etapy edukacji młodziutkiej Antoniny. Ta część historii Antoniny Gutowskiej rozpoczęła się w Warszawie, gdzie w początkach lat 90. XIX wieku pobierała nauki na popularnych kursach przeznaczonych dla kobiet. Rok 1895 to dla Antoniny kolejny krok tak w sferze edukacji, jak i europejskich podróży. Właśnie wtedy, mając zaledwie siedemnaście lat, rozpoczęła kształcenie w Paryżu na Sorbonie oraz w elitarnym Collège de France. Uczęszczała również, podczas pobytu we Francji, do szkoły malarskiej. Już wówczas te uczelnie posiadały wielki prestiż i były cenione w świecie nauki. Pobyt za granicami kraju zaowocował umiejętnościami i doświadczeniem, które pomocne były niejednokrotnie Antoninie Gutowskiej w dorosłym życiu. W archiwum rodziny Rojowskich zachował się do dziś paszport Antoniny Gutowskiej wydany w 1918 roku. Na jego podstawie wiemy, że Antonina miała twarz owalną, wzrost średni oraz niebieskie oczy. W paszporcie wspomniane jest również, że władała językiem rosyjskim i francuskim.

Poświadczeniem tych i kolejnych faktów z jej życia są liczne zachowane dokumenty oraz obfita korespondencja<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> Wszystkie cytowane dokumenty znajdują się w archiwum rodzinnym Rojowskich.



1. Antonina Maria Gutowska.

W 1904 roku Antonina, wówczas jeszcze Przanowska, powróciła do Polski z Paryża. Rozpoczęła pracę w kółkach oświatowych, pomagając w kształceniu dzieci i młodzieży z okolic Pawłowa znajdującego się koło Chełma. Kółka oświatowe prowadziła przez dziewięć lat. Przetrwiał do naszych czasów protokół, pisany własnoręcznie przez Antoninę, opisujący działalność Koła lubelskiego podczas I wojny światowej. Oto fragment:

Kółko Lubelskie nie przerwało swojej działalności, która osłabła tylko w jesieni 1914 roku, gdy te członkinie, które przed burzą wojenną schroniły się do Lublina, zajęte były w szpitalach ambulansach, tanich kuchniach i schroniskach dla bezdomnych ofiar wojny. W zimie 1915 roku kółko rozpoczęło znów swoją działalność, organizując w marcu kursy 3-dniowe dla kobiet wiejskich, które potem powtarzano w jesieni i na wiosnę 1916 roku. Kursy są bardzo licznie pomimo wojny przez wiejskie słuchaczki nawiedzane i gromadzą za każdym razem od 400 do 700 słuchaczek. [...] Od 12 stycznia 1915 otwarto szkołę nałęczowską – gromadząc w niej i te uczennice, którym wojna nie pozwoliła dokończyć kursu w roku 1914, jak również sporą liczbę nowych, niestety i ten kurs nie został skończony. W lipcu rozproszyły się znów uczennice i rok cała szkoła była

zamknięta, prowadząc tylko w zimie 1916 roku Kursa szycia dla okolicznych dziewcząt i ochronkę dla małych dzieci. Obecnie do stycznia mamy zamiar znów szkołę otworzyć. W lecie 1915 wynajęto opustoszały dwór w Krasieninie urządzając w nim letnisko dla ubogich nauczycieli i pracowników biurowych. Jednocześnie przeniesiono tam na lato założony poprzednio przez ziemianki przytułek dla bezdomnych dzieci. Założono tam również ochronkę dla dzieci wiejskich. Wypadki sierpniowe rozpędziły wszystko z wyjątkiem ochrony, która zaraz po przejściu nawały wojennej na nowo funkcjonowanie zaczęła. [...]

Zebrań kółka w latach wojny było 17. Ostatnią czynnością koła było założenie Macierzy Szkolnej i, rzecz można, powołanie jej do życia przez zorganizowanie pierwszego zebrania – odszukanie i sprowadzenie dawnego zarządu, słowem wprowadzenie tej sprawy na czynną drogę.

W początkach wieku XX, po powrocie z Francji, Antonina Maria Gutowska zdecydowała się na rozpoczęcie kursu sanitarnego w szpitalu Dzieciątka Jezus w Warszawie. Ukończyła go, zdobywając świadectwo R. Śmiechowskiego, które jak sama wspomniała w życiorysie, zaginęło jej podczas zawieruchy wojennej.

Po zdobyciu niezbędnych umiejętności rozpoczęła prowadzenie przychodni dla chorych w osadzie Pawłów niedaleko Chełma. Pracowała tam przez rok, niosąc pomoc potrzebującym.

Pod koniec roku 1904 (12 listopada) wyszła za mąż za Pawła Gutowskiego. Młoda para zamieszkała w majątku rodziny Przanowskich – w Krasnem koło Chełma. Mąż Antoniny, Paweł Gutowski, pochodził ze szlacheckiej rodziny herbu Ciołek. Ojciec jego, Władysław Gutowski, był ofiarnym patriotą, powstańcem, byłym wołyńskim marszałkiem szlachty, obywatelem ziemskim oraz obywatelem miasta Warszawy.



## 2. Nekrolog Władysława Gutowskiego.

Już będąc mężatką, po roku 1904, Antonina Gutowska pracowała jako sanitariuszka podczas wojny rosyjsko-japońskiej. Jak wspominała w życiorysie, sama leczyła rannych, nieszkodliwymi środkami, w Radowiczach (?) koło Porycka, z powodu małej ilości zmobilizowanych wówczas lekarzy.

Rok 1914 upłynął jej na pracy w Lublinie w Polskim Czerwonym Krzyżu. Pomagała wówczas przy ratowaniu rannych na dworcu w Lublinie, po bitwach koło Kraśnika, podczas ofensywy austriackiej. Pracowała również w barakach przy szpitalach.

W 1915 roku została wraz z mężem i synem Michałem Gutowskim, urodzonym w 1907 roku, wysiedlona do Kijowa. Pracowała tam w Piotrogradzkim Komitecie Opieki nad Uchodźcami, w przytułkach dla polskich dzieci i w szkołach polskich. Poświadczeniem działalności Antoniny Gutowskiej jest otrzymany 12 kwietnia 1918 roku list z podziękowaniem o treści:

Oceniając wielkie zasługi, jakie Jaśnie Wielmożna Pani położyła wkoło rozwoju naszej szkoły, zarówno w charakterze delegata Rady Rodzicielskiej, jak i w ogóle przez działalność na wielu innych polach pracy społecznej, Rada Pedagogiczna na zwołanym w tym celu posiedzeniu w dniu 9 kwietnia br. uchwaliła wyrazić Jaśnie Wielmożnej Pani jak najserdeczniejsze podziękowania i wyrazy swojej głębokiej wdzięczności.

Za Radę Pedagogiczną  
Męskiej Szkoły Średniej Macierzy Polskiej  
– Stanisław Frazowski.

W 1918 roku Antonina powróciła wraz z rodziną do Lublina. Rozpoczęła działalność w Kole Rodzicielskim przy „Szkołe Lubelskiej”, którą 11 sierpnia 1905 roku założył jej wuj Tadeusz Rojowski wraz z jej ojcem Leonem Przanowskim. „Szkoła Lubelska” działała na zasadzie założenia przez kilku obywateli Lublina, m.in. Tadeusza Rojowskiego i Leona Przanowskiego, Spółki Cywilnej Szkoły Średniej w Lublinie. W rok po założeniu szkoły powołana została do życia Rada Rodziców, do której w przyszłości należała Antonina.

Po śmierci ojca w 1925 roku Antonina otrzymała telegram od samego szefa Sztabu Generalnego generała dywizji Stanisława Hallera o treści:

Proszę przyjąć wyrazy żalu i współczucia głęboko odczutego z powodu śmierci ojca. Wielkiego patrioty i dzielnego bojownika za wolność ojczyzny.

W 1918 roku Antonina Gutowska pracowała w Polskim Czerwonym Krzyżu oraz w Towarzystwie Przyjaciół Żołnierzy. Mieszkając w majątku Krasne, należała do Związku Pań Domu. Z tego okresu zachowała się legitymacja upoważniająca w 1932 roku do brania udziału w zebraniach tegoż związku oraz do korzystania z ulg i zniżek w sklepach oraz na kursach przeznaczonych dla kobiet.



6 pilne !! - D O K NR 2. - PZM Lublin z prośbą o  
 dopreczenie pani z prządowskich Gutowskiej Lublin  
 krakowskie przedmieście

Przyjęto na stacji dnia ..... 19 o ..... godz. .... min. przedp. .... , przez .....

De f WARSZAWA SZTABELN / 165.-47.-813.- 15.-00 -

Notatki służbowe:

odebrano dnia 8 III 24. 18. 02. godz. 02. min. przedp. .... , przez Antonina Gutowskiego Szef gen

nadano dnia ..... 19 o ..... godz. .... min. przedp. .... , przez ..... do .....

Nr. 277. 4.415. 1.200.000. Druk. K. S. Wojsk.

Treść

prosze przyjac wyrazy zalu i wspieczucia gleboko odczutego  
 z powodu smierci ojca . wielkiego patrioty i dzialnego  
 bojownika za wolnosc ojczyzny - szef sztabu generalnego  
 stanislaw haller gen dyw 813.- PZM + +

### 3. Telegram gen. Stanisława Hallera.

Antonina Gutowska uczestniczyła również w udzielaniu pomocy stypendialnej dla kapłanów w ramach istniejącego w okresie od sierpnia 1927 do maja 1935 roku Stowarzyszenia Pomoc Powołaniom Kapłańskim. Zachowała się lista księży wraz z sumami, jakie otrzymali w ramach pomocy stypendialnej. Ciekawostką jest obecność na liście księdza Stefana Wyszyńskiego, późniejszego Prymasa Polski.

Mąż Antoniny, Paweł Gutowski, został aresztowany w 1940 roku w okolicach Chełma i przetrzymywany jako zakładnik. Antonina wielokrotnie zwracała się do Tajnej Policji Państwowej, Kancelarii Führera i innych instytucji o udzielenie jej informacji o miejscu przetrzymywania męża.

Po tym, jak zwróciłam się w sprawie mojego męża Pawła Gutowskiego bezpośrednio do Kancelarii Führera w liście z dnia 3 XII 1940, otrzymałam odpowiedź w dniu 23 XII 1940, sygn. Akt W/II cH/Sr, w której zostałam poinformowana, że w sprawie tej powinnam się zwrócić do Tajnej Policji Państwowej, która powinna nadać jej bieg.

Proszę zatem o pilną i szybką wiadomość, gdzie znajduje się mój mąż, czy zostało przeprowadzone przeciwko niemu w ogóle postępowanie sądowe, a także czy sama nie mogę złożyć jakichkolwiek wyjaśnień w tej sprawie w celu zaświadczenia o jego całkowitej niewinności.

Pisała Antonina 4 stycznia 1941 roku.

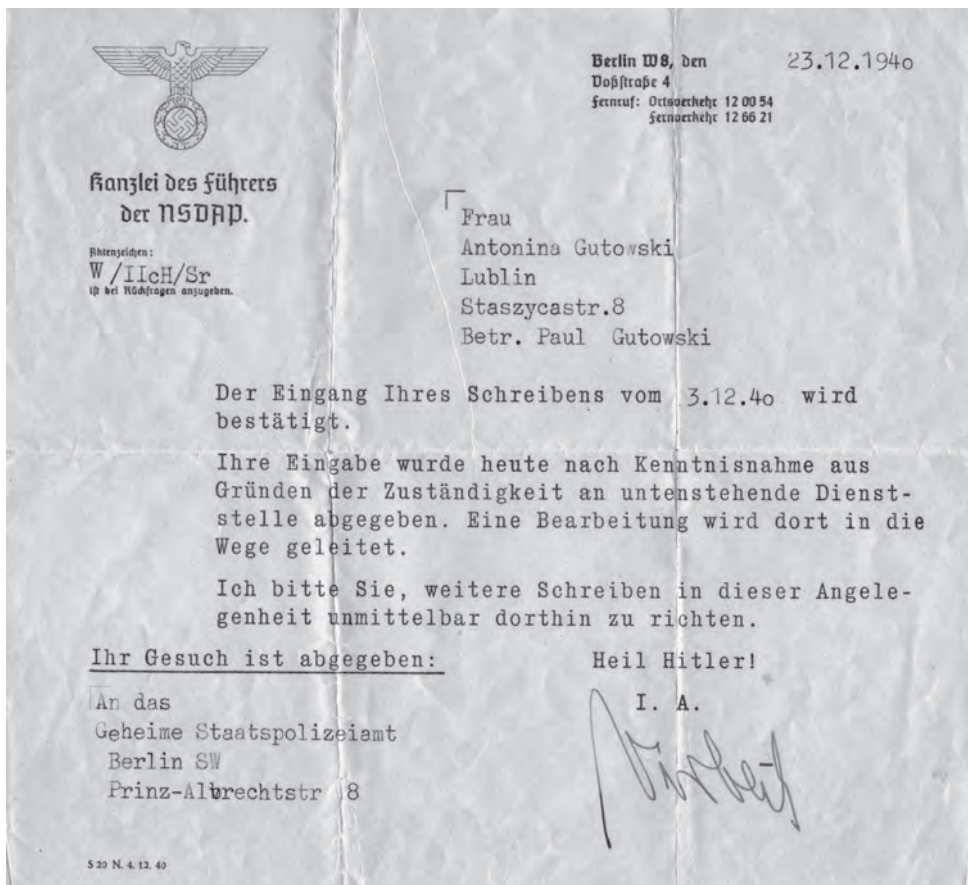
*z pińsku o H204.*

W okresie istnienia Stowarzyszenia "Pomoc Powołaniom Kapłańskim" od dnia 20.VIII.1927 r. do dnia 18.V.1935 r. wypłacono tytułem stypendjów i częściowych pomocy stypendjalnych:

1.	Ks. Hlebowicz Henryk	djec. Wileńska, 2 doktoraty: teolog. i fil. Rzym.-Angelico, obecnie prof. Uniw. Wileńskiego .....	Zł. 7.392,93
2.	" Węglewicz Mieczysław	dr. teolog. Gregorianum Rzym, dziś członek Capit. Warszawskiej, wizytator szkół .....	" 2.000,--
3.	" Wyszyński Stefan	dr. prawa kanon. /studja społeczne zagranicą/, dziś prof. nauk społ. w seminarjum Włocławskim, redaktor "Ateneum Kapłańskiego" .....	" 5.297,76
4.	" Turowicz Juljusz	doktorat fil.-pedagog. Lovanium, obecnie na kuracji /z djec. Krakowsk./	" 8.946,65
5.	" Chrzanowski	djec. Sandomierska, skończył Angelico doktorat Teologii jednorazowo ...	" 1.000,--
6.	" Koperski Wiktor	Poznań, jeszcze na studjach jednorazowo	" 1.200,--
7.	" Wojtukiewicz Józ.	2 doktoraty: w Rzymie - dziś prof. Semin. w Łucku .....	" 1.600,--
8.	" Woźniak Józef	djec. Warez. Skończył Gregorianum - słożył absolutorium. Przygotowuje pracę doktorską w kraju .....	" 5.800,--
9.	" Rozwadowski	dr. Theolog. Angelico Rzym - dziś prof. seminar. duchow. Kraków .....	" 5.700,--
10.	" Karpiński Mieczysław	dr. teologii Angelico Rzym, dziś prof. teolog. moral. i v. rektor sem. Łuck	" 4.000,--
11.	" Zieja Jan	jednorazowa pomoc na studja w Theologicum w Warszawie, dziś prof. Seminarjum i notariusz Kurji w Pińsku .....	" 1.500,--
12.	" Sztejner Tadeusz	dr. historii Uniw. Warsz., obecnie IV rok na studjach teolog. we Fryburgu	" 16.000,--
13.	" Szyszkiewicz Tymoteusz	dr. prawa kanon. Rzym, dziś kanclerz Kurji w Łucku .....	" 1.800,--
14.	" Gronkowski Witold	dr. pisma św. ukończył studja Rzym, dziś prof. Seminarjum w Poznaniu	" 3.000,--
15.	" Głazewski Andrzej	djec. Lwowska, na studjach Angelico Rzym .....	" 7.500,--
16.	" Drzepecki Bronisław	djec. Łucka, na studjach Angelico Rzym .....	" 4.500,--
17.	" Zwolski Marjan	djec. Warszawska, na studjach w Lovanium, jednorazowo .....	" 2.000,--
18.	" Filipiak Bolesław	djec. Poznań, na studjach Rzym, jednorazowo .....	" 500,--
			<u>Razem Zł. 79.737,34</u>

*dziś  
dr. teologii  
w Rzymie*

4. Dokument przesłany w załączniku dotyczącym „Pomocy Powołaniom Kapłańskim”.



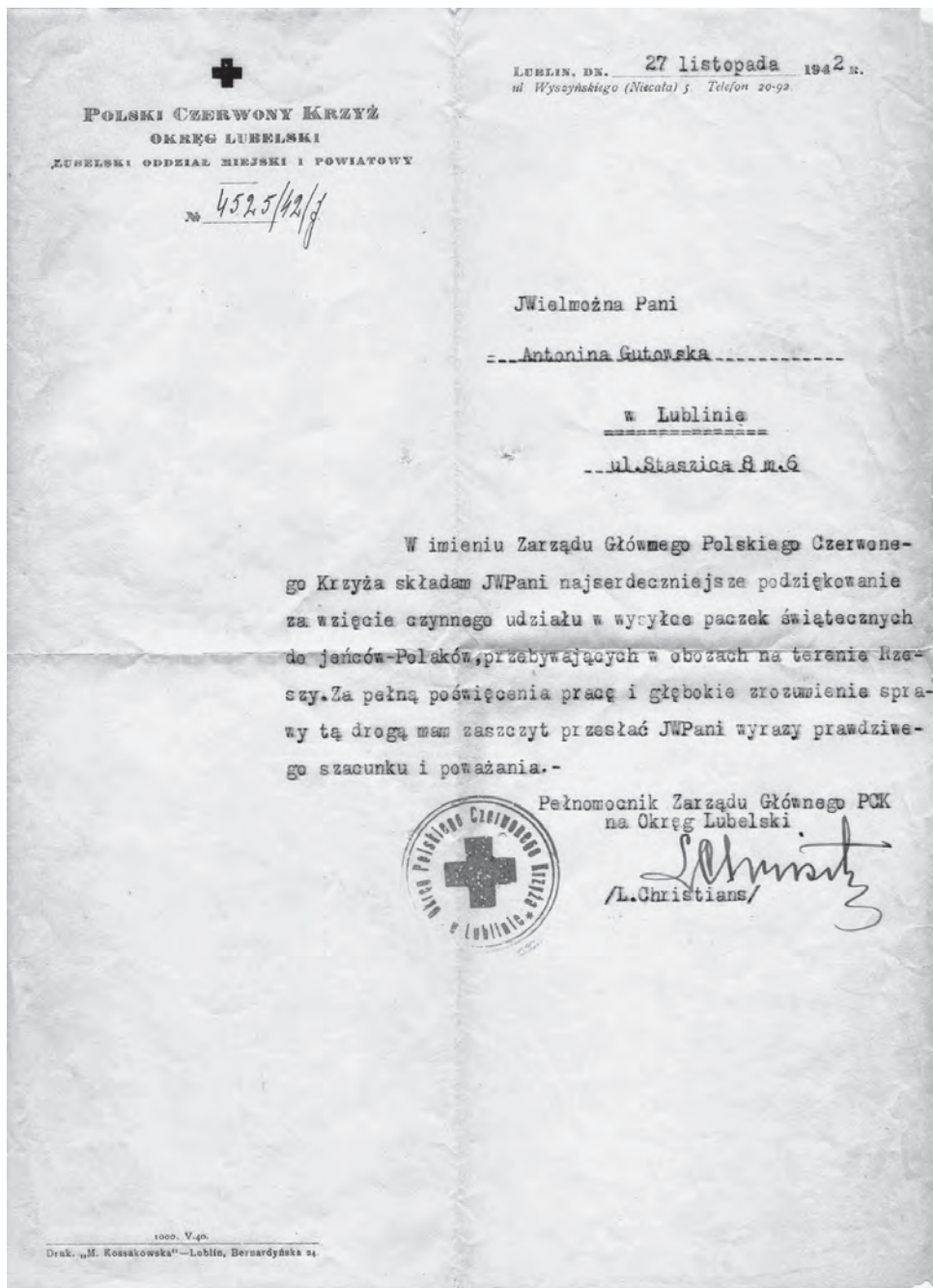
5. Dokument Kancelarii Führera datowany 23.12.1940.

Mimo usilnych starań Antoniny Gutowskiej Niemcy rozstrzelali jej męża Pawła Gutowskiego jako zakładnika wraz z innymi więźniami w Chełmie w 1940 roku.

W początkach 1941 roku Antonina powróciła do pracy w PCK. W 1942 roku brała udział w wysyłce paczek świątecznych dla jeńców.

W imieniu Zarządu Głównego Polskiego Czerwonego Krzyża składam JW Pani najserdeczniejsze podziękowanie za wzięcie czynnego udziału w wysyłce paczek świątecznych do jeńców-Polaków, przebywających w obozach na terenie Rzeszy. Za pełną poświęcenia pracę i głębokie zrozumienie sprawy tą drogą mam zaszczyt przesłać JW Pani wyrazy prawdziwego szacunku i poważania.

Pełnomocnik Zarządu Głównego PCK  
na Okręg Lubelski,  
L. Christians.



6. Dokument Polskiego Czerwonego Krzyża nr 4525/42/J z dnia 27 listopada 1942 roku.



W listopadzie 1943 roku Antonina Gutowska ponownie brała udział w akcji pomocy jeńcom. Przyjmowała ofiary na rzecz paczek świątecznych dla uszkodzowanych.

Od 1941 roku Antonina Gutowska pracowała w PCK honorowo aż do października 1945 roku, kiedy została wpisana na etat. Od tego czasu stale pracowała w PCK.

Zmarła 17 kwietnia 1953 roku, przeżywszy 76 lat. Pochowana została w grobie rodzinnym Przanowskich na cmentarzu przy ulicy Lipowej w Lublinie.

Przedstawione fakty ukazują nam ziemiankę, Antoninę Gutowską, jako patriotkę i działaczkę społeczną, niosącą w każdym momencie swego życia pomoc potrzebującym, szerzącą oświatę wśród kobiet wiejskich oraz opiekującą się sierotami.

Wyżej wymienione fakty z życia Antoniny Gutowskiej są w danej chwili jedynymi, jakie udało nam się ustalić. Mamy nadzieję, że dalsze poszukiwania naświetlą nam pełniej jej dobroczynną działalność.